

Sygn. akt X Ga 36/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący **Sędzia SO Lesław Zieliński (spr.)**

Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Małgorzata Korfanty

Protokolant **Grzegorz Kaczmarczyk**

po rozpoznaniu w dniu **28 marca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Przedsiębiorstwa (...) – (...) Sp. z o.o. w J.**

przeciwko: **G. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 listopada 2013r.

sygn. akt VII GC 1038/13

1 oddala apelację;

2 zasądza od Przedsiębiorstwa (...) – (...) Sp. z o.o. w J. na rzecz pozwanego G. S. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura SSO Lesław Zieliński SSO Małgorzata Korfanty

Sygn. akt X Ga 36/14

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo (...) – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wniosła pozew przeciwko L. N. i G. S.

o zasądzenie na jej rzecz solidarnie kwoty 24.634 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż na mocy wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej o sygn. akt V GC 472/08 z dnia 9 lutego 2009r. wydanego przeciwko Przedsiębiorstwo (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w P., wszczęła egzekucję, która okazała się bezskuteczna. Powódka wskazała, że w okresie, w którym powstały wymagalne zobowiązania – członkiem zarządu byli pozwani. Wobec powyższego, powódka w myśl przepisu art. 299 k.s.h. wezwwała pozwanych do zapłaty, jednakże wezwanie to pozostało bez odpowiedzi.

Pozwany G. S. złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w stosunku do siebie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wniósł jednocześnie o przeprowadzenie innych dowodów, m.in. rezygnacji z funkcji w zarządzie spółki.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 r. (zaocznym w stosunku do pozwanego L. N.) Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego L. N. na rzecz powódki kwotę 24.634 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 3.649 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w stosunku do pozwanego G. S., zasądził od powódki na rzecz pozwanego G. S. kwotę 2.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nadał wyrokowi w punkcie pierwszym i drugim rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 lutego 2009r. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej wydał wyrok (sygn. akt V GC 472/08), w którym zasądził od Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powódki kwotę 21.175 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania w kwocie 3.459 zł.

Zobowiązania powódki w stosunku do dłużnej spółki powstały w 2008 r. Powódka uzyskała tytuł wykonawczy i wszczęła postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach T. A. o sygn. akt KM 696/09. Postanowieniem z dnia 23 października 2009 r. postępowanie to zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Członkami zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w P. byli między innymi pozwani L. N. i G. S..

Pozwany G. S. zrezygnował z pełnienia tej funkcji w dniu 31 sierpnia 2007 r. Oświadczenie dotarło do spółki najpóźniej w dniu 28 września 2007 r. Pozwany uchwałą rady nadzorczej został odwołany z funkcji prezesa zarządu w dniu 28 września 2017 r.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że powództwo należało oddalić w stosunku do pozwanego G. S., albowiem pozwany G. S. nie pełnił już funkcji prezesa zarządu w chwili powstania zobowiązań powódki, ani w dacie ich wymagalności przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Pozwany zatem nie mógł odpowiadać za zobowiązania tej spółki na podstawie przepisu art. 299 ksh. Jak bowiem wynikało z treści uchwały rady nadzorczej dłużnej spółki oświadczenie o rezygnacji pozwanego G. S. dotarło do niej najpóźniej z dniem 28 września 2007 r. Rezygnacja zatem pozwanego została skutecznie złożona (art. 61 kc).

Sąd I instancji podkreślił, że nawet jeśli umowa na świadczenie usług medycznych, na podstawie której powódka wywiodła przeciwko niej powództwa została zawarta w dacie, kiedy pozwany był członkiem zarządu, to pozwany ten nie ponosi jednak odpowiedzialności za każde kolejne zobowiązania powstałe gdy już zarządu spółką nie sprawował, a wynikające z takiej umowy. Bez znaczenia pozostaje zatem okoliczność, czy umowa ta miała charakter ciągły.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Powódka w apelacji od powyższego wyroku wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa także w stosunku do pozwanego G. S. i zasądzenie od tegoż pozwanego, solidarnie z pozwanym L. N., należności wskazanych w pozwie, a nadto o zasądzenie od pozwanego G. S. kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 299 § 1 ksh polegające na przyjęciu, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania

takiej spółki powstałe po jego odwołaniu z funkcji, mimo że podstawa takiego zobowiązania istniała w chwili, gdy pełnił on jeszcze swoją funkcję.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany powołując się na głosę krytyczną Jacka Kołacza do przywoływanego przez powódkę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., sygn. akt I CSK 269/09, opubl. LEX nr 583723 wskazał, że przyjęcie, iż wynikającą z regulacji art. 299 ksh odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia podstawy zobowiązania, chociażby było ono jeszcze niewymagalne, mogłoby prowadzić w praktyce do sytuacji, w której należycie staranny członek zarządu, który zawierając korzystną (w chwili jej zawarcia) dla spółki z o.o. umowę długoterminową zabezpieczył w jej majątku stosowne rezerwy na sfinansowanie należności wynikających z kontraktu, nie byłby nigdy pewien, czy w sytuacji, gdy przestanie już piastować swoją funkcję, a jego miejsce zajmie inna – mniej staranna i przezorna – osoba, nie zostanie po pewnym czasie pociągnięty do odpowiedzialności za powstałe, co prawda już po okresie jego „rządów”, zaległości, które będą się jednak wywodzić z zawartej właśnie przezeń umowy. Takie zaś stanowisko nie może zasługiwać na aprobatę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, rozpoznając przedmiotową sprawę, dokonał oceny zaskarżonego wyroku w granicach zarzutów podniesionych w apelacji, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, właściwie zastosował obowiązujące przepisy prawa materialnego oraz dokonał prawidłowej ich wykładni.

Nie można zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W rozpatrywanej sprawie istotnym jest, że przepis art. 299 § 1 ksh przewiduje, iż jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Cytowany przepis kodeksu spółek handlowych wprowadza subsydiarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, związaną z sytuacją, gdy wierzyciele nie mogą zaspokoić się z majątku spółki. Posiłkowy charakter odpowiedzialności oznacza także, że nie można zaspokoić się z majątku członków zarządu, jeżeli nie wykorzystano drogi sięgnięcia do majątku spółki i nie wykazano, że egzekucja jest bezskuteczna.

W rozpatrywanej sprawie, jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, zobowiązania powódki w stosunku do dłużnej spółki powstały w 2008 r. Tymczasem pozwany G. S. zrezygnował z pełnienia funkcji członka zarządu w dniu 31 sierpnia 2007 r. Oświadczenie dotarło do spółki najpóźniej w dniu 28 września 2007 r. Pozwany uchwałą rady nadzorczej został odwołany z funkcji prezesa zarządu w dniu 28 września 2017 r.

W konsekwencji powyższego uznać należało, że pozwany G. S. nie był członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w dacie powstania zobowiązania powódki przeciwko tej spółce.

Słusznie zaś zważył Sąd Rejonowy, że odpowiedzialność wynikająca z brzmienia art. 299 k.s.h. dotyczy członków zarządu powołanych zgodnie z wymogami kodeksu spółek handlowych i umowy spółki. Odpowiedzialność tą ponoszą osoby, które były członkami zarządu, gdy niezaspokojona przez spółkę wierzytelność powstała i stała się wymagalna, a jednocześnie były członkami zarządu w czasie właściwym do zgłoszenia spółki do upadłości.

Członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które nie istniały w czasie sprawowania przez niego mandatu, bo powstały dopiero później. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są więc istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu.

Jeśli skład zarządu spółki z o.o. zmieniał się, to odpowiedzialność na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Osoba, która została odwołana uchwałą wspólników z funkcji członka zarządu spółki z o.o. nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spraw spółki i nie może jej reprezentować, co musi więc wyłączać jej odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po jej odwołaniu. Jeżeli więc zobowiązanie spółki z o.o. powstało już po odwołaniu określonej osoby

z funkcji członka zarządu tej spółki, to nie ponosi ona odpowiedzialności za to zobowiązanie na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nawet jeśli jej wpis jako członka zarządu nadal figuruje jeszcze w Krajowym Rejestrze Sądowym. Istnienie takiego wpisu nie rozstrzyga bowiem o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. (tak też Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 17 czerwca 2011 r., sygn. akt II CSK 571/10, opubl. LEX nr 847124).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za własne stanowisko Sądu Rejonowego, iż skoro pozwany G. S. nie pełnił już funkcji prezesa zarządu w chwili powstania zobowiązań powódki, ani w dacie ich wymagalności przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P., to nie może on odpowiadać za zobowiązania tej spółki na podstawie art. 299 ksh.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2010 r., sygn. akt I CSK 269/09, opubl. LEX

nr 583723, na które powołuje się powódka, a zgodnie z którym przepis

art. 299 k.s.h. nie określa odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności za dług spółki czy za niespełnione świadczenia wynikające

z zobowiązania spółki, lecz jako odpowiedzialność "za zobowiązania" spółki. Oznacza to, że stosownie do wymienionego przepisu odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania,

a ściślej rzecz ujmując - w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania (...). Okoliczność, że czynsz powinien być płatny w umówionym terminie (art. 669

§ 1 k.c.) lub w terminach określonych w ustawie (art. 669 § 2 k.c.), nie zmienia faktu, iż podstawą jego zapłaty jest umowa najmu. Jeżeli umowa ta została zawarta w czasie sprawowania przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tej funkcji, to podstawa zobowiązania do zapłaty czynszu powstaje w tym czasie. Istnieje ona zatem także w czasie, gdy członek zarządu sprawował tę funkcję.

Słusznie w tym zakresie wskazał Sąd Rejonowy, że nawet jeśli umowa na świadczenie usług medycznych, na postawie której powódka wywiodła przeciwko niej powództwa została zawarta w dacie, kiedy pozwany był członkiem zarządu, to pozwany ten nie ponosi wszak odpowiedzialności za każde kolejne zobowiązania powstałe gdy już zarządu spółką nie sprawował,

a wynikające z takiej umowy.

Podkreślić należy bowiem, że osoba, która została odwołana uchwałą wspólników z funkcji członka zarządu spółki z o.o. nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spraw spółki i nie może jej reprezentować, co musi więc wyłączać jej odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po jej odwołaniu.

W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela przywołane przez pozwanego stanowisko wyrażone w głosie krytycznej J. K. do przywoływanego przez powódkę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., sygn. akt I CSK 269/09, opubl. LEX nr 583723, a zgodnie z którym przyjęcie, iż wynikającą z regulacji art. 299 ksh odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia podstawy zobowiązania, chociażby było ono jeszcze niewymagalne, mogłoby prowadzić w praktyce do sytuacji, w której należycie staranny członek zarządu, który zawierając korzystną (w chwili jej zawarcia) dla spółki z o.o. umowę długoterminową zabezpieczył w jej majątku stosowne rezerwy na sfinansowanie należności wynikających z kontraktu, nie byłby nigdy pewien, czy w sytuacji, gdy przestanie już piastować swoją funkcję, a jego miejsce zajmie inna – mniej staranna i przezorna – osoba, nie zostanie po pewnym czasie pociągnięty do odpowiedzialności za powstałe, co prawda już po okresie jego „rządów”, zaległości, które będą się jednak wywodzić z zawartej właśnie przezeń umowy.

Takie stanowisko byłoby sprzeczne z zasadami pewności obrotu gospodarczego, a jako takie nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Skoro zaś pozwany G. S. nie był członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w dacie powstania zobowiązania powódki przeciwko tej spółce to bezprzedmiotowym i przedczesnym było badanie przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 299 § 2 ksh, w tym w szczególności czy pozwany G. S. był członkiem zarządu w czasie właściwym do zgłoszenia spółki do upadłości.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 kpc oraz art. 391 § 1 kpc.

Na koszty poniesione przez pozwanego w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie adwokata w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądzonego wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

SSO Iwona Wańczura SSO Lesław Zieliński SSO Małgorzata Korfanty